

Prognozy dostępności dotyczące wody pitnej oraz użytkowej a także działania podejmowane w celu poprawy jakości wody były tematem Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, która odbyła się 17 listopada br.

Prognozy dostępności wody pitnej oraz użytkowej a także zasobność wody w Polsce przybliżył sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury, Grzegorz Witkowski. Zaczął od tego, że Polska jest krajem ubogim w wody. W 2019 roku odnotowano spadek poboru wody na potrzeby gospodarki narodowej ludności o ok. 7 procent w porównaniu do poprzedniego roku. Największy udział w poborze wody przypada na cele produkcyjne, natomiast pobór wody na potrzeby sieci wodociągowej utrzymał się na tym samym poziomie co w roku 2018 i wyniósł 2,1 kilometra sześciennego.

Głównym źródłem zaopatrzenia gospodarki narodowej w wodę są wody powierzchniowe. Były one głównie wykorzystywane jako wody produkcyjne w przemyśle. Co więcej, w odniesieniu do jednolitych części wód powierzchniowych rzecznych, w wyniku wykonanej oceny, ponad 90 procent wód wykazało stan zły.

W ocenie ministerstwa, w związku z dużymi zasobami wód powierzchniowych Polsce nie grozi susza, niemniej należy zwrócić uwagę na jej jakość i stan.

W ostatnich latach resort Infrastruktury opracował cztery programy w tym zakresie: Program przeciwdziałania niedoborowi wody na lata 2021-2027 z perspektywą do roku 2030, Plan przeciwdziałania skutkom suszy (w trakcie wdrażania), Druga aktualizacja planów gospodarowania wodami na obszarach dorzeczy (w trakcie przygotowania) i Program inwestycyjny w zakresie poprawy jakości i ograniczania strat wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi.

Deficyt zasobów wody do 2030 roku może ulec zwiększeniu dla niektórych zlewni, gdzie prognozowany wzrost zużycia wody jest większy niż prognozowany wzrost średniego rocznego odpływu.

Ocena przewidywanych zmian klimatu wskazuje, że czynniki naturalne nie powinni spowodować pogorszenia stanu zasobów dyspozycyjnych wód podziemnych. Grzegorz Witkowski podkreślił też, że prognozowane zwiększenie sumy opadów jak również średniego rocznego odpływu, nie świadczą o braku konieczności realizacji zadań na rzecz poprawy zasobów dyspozycyjnych w kontekście suszy.

Konkluzja z przedstawionych danych jest też taka, że mieszkańcom Polski nie zabraknie wody pitnej.

Największą bolączką są przestarzałe systemy kanalizacyjne i wodociągowe a także niedobory w inwestycjach retencyjnych. Grzegorz Witkowski powołał się tu na Polski Ład dla samorządów zapewniając, że gros inwestycji, po które sięgnęły samorzady będzie dotyczyło inwestycji wodno-kanalizacyjnych.

Przedstawiciele ministerstwa zwrócili również uwagę na duże zróżnicowanie regionalne, jeśli chodzi o zapotrzebowanie na wodę. W związku z tym, programy również będą zróżnicowane regionalnie.

O sytuacji zasobów wodnych mówił też wiceprezes Wód Polskich. W ostatnim czasie podjęte zostały następujące działania: działania kontrolne i nadzorcze nad jakością wody pitnej, działania w zakresie gospodarki komunalnej, czyli ustalanie taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, działania w zakresie wykonania analiz ryzyka dla ujęć wód i ustanowienie stref ochronnych,

## Na komisji sejmowej o stanie wód w Polsce

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: czwartek, 18, listopad 2021 17:54

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 988

---

nałożenie obowiązku zlikwidowania nieczynnych studni, zakaz wprowadzania ścieków bezpośrednio do wód podziemnych. Jednym z kluczowych zadań jest także taryfikacja wody pitnej w Polsce poprzez regulacje i zatwierdzanie taryf na obszarze w kraju. Jedną z kluczowych rzeczy w zakresie korzystania z wody pitnej jest brak możliwości wykluczenia społecznego w społeczeństwie. Pojawia się ryzyko gwałtownego wzrostu cen za wodę w niektórych rejonach kraju. Prelegent zwrócił też uwagę na problem braku systemowej kontroli w samorządach w obszarze kontroli zbiorników bezodpływowych i oczyszczalni przydomowych.

Podczas dyskusji padło pytanie o jakość wody w rzekach – czy ulega ona poprawie. Wiceminister zaznaczył, że woda z jezior i rzek nie jest pobierana bezpośrednio jako woda do picia. Jednak ogólny stan wód się poprawia.

Padło także pytanie o lokalne konflikty dotyczące powstawania ferm przemysłowych, na których istnieje ryzyko zanieczyszczenia wód podziemnych. Ministerstwo nie uznaje tych przypadków za nagminne, jednak zaznaczono, że by mogła powstać taka ferma, istnieje konieczność uzyskania pozwolenia zintegrowanego.

Pytano również o kwestię wymiany rur azbestowych. Z informacji przekazanych przez wiceprezesa Wód Polskich wynika, że Polska jest zobowiązana do 2033 roku dokonać wymiany wszystkich materiałów azbestowych, m.in. rur wodociągowych. Działania zmierzające do wymiany rur leżą bezpośrednio po stronie przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych i samorządów.